

Brazylii grozi strajk generalny

4 maja 2019

Największe brazylijskie centrale związkowe najprawdopodobniej 16 czerwca przeprowadzą strajk generalny, aby zaprotestować przeciwko neoliberalnej polityce prezydenta Jaira Bolsonaro. Tamtejsza prawica chce bowiem dokonać reformy systemu ubezpieczeń społecznych oraz prawa pracy, chociaż dotychczasowe zmiany spowodowały już wzrost bezrobocia i pogorszenie się warunków zatrudnienia.

Brazylijski rząd z dużym pośpiechem pracuje nad reformami gospodarczymi, zaś na przyjęcie nowego pakietu ustaw nalega zwłaszcza minister gospodarki Paulo Guedes, znany jako neoliberalny wychowanek guru tej doktryny, Milтона Friedmana. Według jego zapewnień zmiany w systemie społeczno-ekonomicznym Brazylii, symbolizowane głównie przez masową prywatyzację, mają przynieść oszczędności w postaci 238 miliardów.

Pod tymi hasłami kryje się przede wszystkim chęć zreformowania systemu ubezpieczeń społecznych, aby świadczenia emerytalne w dużej mierze zostały sprywatyzowane. Postulat ten wydaje się być niebezpieczny zwłaszcza w kraju, w którym dziesiątki milionów osób żyje w nędzy z powodu pracy w szarej strefie. Już wcześniejsze próby uelastycznienia prawa pracy doprowadziły zresztą do wzrostu bezrobocia i pogłębieniu się nierówności społecznych.

Z wyżej wymienionych powodów największe brazylijskie związki zawodowe zapowiadają możliwość przeprowadzenia strajku generalnego w dniu 16 czerwca, zaś brazylijscy komentatorzy zwracają uwagę na niespotykaną dotychczas jedność w ich szeregach. Związkowcy uważają bowiem, że neoliberalna polityka tylko pogłębia istniejące nierówności, a przede wszystkim prowadzi do pogorszenia się jakości usług publicznych.

Na podstawie: Eldiario.es, CorreioBraziliense.com.br

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)